

## UZASADNIENIE

W pozwie z 11 kwietnia 2012 r. S. M. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - (...) Zarządu (...) w B. kwoty 77.000 zł tytułem kosztów nakładów niezbędnych do rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego położonego na działce nr (...) w miejscowości C., gminie B. z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Z roszczeniem powód wystąpił w związku z utworzeniem, na mocy uchwały Sejmiku Województwa (...) z 9 lutego 2010 roku, obejmującego ich nieruchomości obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł.. Jako podstawę roszczeń wskazano art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 1 i 3 ustawy Prawo Ochrony Środowiska .

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie żądania podał, że jest właścicielem nieruchomości gruntowej składającej się z działek numer (...) (KW Nr (...)), z których działka (...) jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, a nieruchomość znajduje się w obszarze ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., ustanowionego uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr (...), wprowadzającą szereg ograniczeń w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z niego, a także szczególne wymagania techniczne dla budynków co do izolacyjności akustycznej.

Wskazano, że wysokość roszczenia w zakresie rewitalizacji akustycznej ustalona została w oparciu o orientacyjne, minimalne wyceny ofertowe robót obejmujących izolację akustyczną ścian i dachu, oraz wymianę okien i drzwi zewnętrznych na spełniające normy izolacyjności akustycznej. (pozew k. 2)

Powód zwolniony został od kosztów sądowych w całości. (postanowienie k. 16)

W odpowiedzi na pozew z 23 maja 2012 r. Skarb Państwa – (...) Zarząd (...) w B. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (wcześniej Skarbu Państwa) kosztów zastępstwa procesowego. (k. 22)

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2016 r. Sąd zwiesił postępowanie do czasu zakończenia postępowania w sprawie sporządzenia przeglądu ekologicznego, o którym mowa w art. 237 i 238 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, dotyczącego negatywnego oddziaływania na środowisko lotniska wojskowego Ł.. Postępowanie zostało podjęte w dniu 13 grudnia 2016 r. (postanowienia o zawieszeniu i podjęciu postępowania k. 190 i 219)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. M. jest właścicielem nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości C., gminie B., województwie (...) stanowiącej działki (...). W Sądzie Rejonowym w Łasku prowadzona jest dla tej nieruchomości księga wieczysta numer (...) (odpis KW k.6)

Miejscowość C. leży w gminie B., gdzie od lat 50-tych ubiegłego stulecia, znajduje się lotnisko wojskowe Ł.. (bezsporne)

Działka (...) jest zabudowana dwoma budynkiem mieszkalnym. (bezsporne)

W dniu 9 lutego 2010 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego Ł. (Dz. U. Woj. Ł. Nr 2010.88.689 z 7 czerwca 2010 roku). Uchwała weszła w życie 13 kwietnia 2010 r.

Obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł. utworzono na podstawie analiz środowiskowych, w których stwierdzono, że w związku z obecnością lotniska nie będą dotrzymane dopuszczalne poziomy dźwięku w środowisku.

Obszar ograniczonego użytkowania został podzielony na dwa podobszary oznaczone symbolami:

- „A”, którego granicę wewnętrzną wyznacza granica terenu lotniska a granicę zewnętrzną wyznacza izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy - przydział czasu od godz. 22:00 do 6:00 - wyrażonego wskaźnikiem hałasu  $L_{AeqN} = 50$  dB,

- „B”, którego granicę wewnętrzną wyznacza izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy, wyrażonego wskaźnikiem hałasu  $L_{AeqN} = 50$  dB, a granicę zewnętrzną wyznacza izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy, wyrażonego wskaźnikiem hałasu  $L_{AeqN} = 45$  dB (§ 2 pkt. 1 i 2).

Uchwała z 9 lutego 2010 roku wprowadziła szereg ograniczeń w zakresie przeznaczenia i korzystania z terenu w utworzonym obszarze ograniczonego użytkowania (§8 pkt. 1 i 2 i §9 pkt. 1 i 2), dopuszczając zarazem, w podobszarze A, zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom, na warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu miejscowego, na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy (§10).

W podobszarze A, w zakresie przeznaczenia terenu, wprowadzono zakaz przeznaczania terenu pod zabudowę mieszkaniową jedno i wielorodzinną, zagrodową i zamieszkania zbiorowego oraz mieszkaniowo – usługową (z zastrzeżeniem § 10), zakaz tworzenia terenów rekreacyjno – wypoczynkowych, stref ochronnych „A” uzdrowisk,, zakaz przeznaczania terenu pod budowę szpitali, DPS, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży. W zakresie korzystania z terenu - zakaz budowy budynków jedno i wielorodzinnych oraz zamieszkania zbiorowego, zagrodowego, mieszkaniowo – usługowego, szpitali, DPS, a także obiektów związanych z czasowym lub stałym pobytem dzieci i młodzieży (z zastrzeżeniem § 10), i zakaz zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych w całości lub części na budynki o funkcjach j.w..

W podobszarze B, w zakresie przeznaczania terenu wprowadzono zakaz tworzenia stref ochronnych „A” uzdrowisk i zakaz przeznaczania terenu pod budowę szpitali, DPS, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, działających w porze nocy. W zakresie korzystania z terenu wprowadzono zakaz budowy obiektów w.w i zakaz zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych w całości lub w części na obiekty j.w..

(okoliczności bezsporne; uchwała - (...))

Według stanu na dzień wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...) z 9 lutego 2010 r., tj. na dzień 13 kwietnia 2010 r., nieruchomość powoda położona była w obszarze ograniczonego użytkowania lotniska Ł., podobszarze „B”. (wykaz dostępny z tekstem uchwały j.w., opinia biegłej K. D. k. 70)

Z uwagi na dyskomfort związany z hałasem (zarówno w podobszarze „A”, jak i w podobszarze „B”), uchwała nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska wojskowego Ł., wprowadziła, obok ograniczeń w sposobie użytkowania i korzystania z nieruchomości, także wymagania techniczne dotyczące budynków. Uchwała przewiduje konieczność zapewnienia: w budynkach nowo projektowanych - izolacyjności ścian zewnętrznych, okien, drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów, zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych, natomiast w budynkach istniejących – zabezpieczeń zapewniających izolacyjność ścian zewnętrznych, okien, drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów, zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych (§11 pkt. 1 i 2 uchwały).

Wymagania w zakresie jakości akustycznej budynku mieszkalnego powoda zlokalizowanego w obszarze ograniczonego użytkowania lotniska, podobszarze B, dotyczą minimalnej izolacyjności akustycznej ścian zewnętrznych i stropu od dźwięków powietrznych. Ma to zapewnić wymagany prawem komfort akustyczny w

pomieszczeniach chronionych - poziom hałasu przenikającego do tych pomieszczeń nie powinien przekraczać wartości dopuszczalnych.

Budynek powoda nie spełnia bowiem warunków wspomnianego komfortu akustycznego. Przekroczenie norm akustycznych, według aktualnej Polskiej Normy PN-B-02151-3:2015-10/Ap1 „Akustyka budowlana. Ochrona przez hałasem w budynkach i elementów budowlanych” oraz aktualnych, danych o faktycznym poziomie hałasu w miejscu, w którym jest on posadowiony, ustalonym na podstawie przeglądu ekologicznego lotniska wojskowego Ł. z 20 stycznia 2016 roku, dotyczy tak niskiego jak i wysokiego parteru sypialnie i pokoje dzienne) oraz stropu/dachu szczegółowo wskazanych w tabeli 1 na stronie 7 aneksu do opinii uzupełniającej inż. K. D. k. 301.

Z możliwych rozwiązań technicznych rewitalizacji akustycznej budynku, optymalny jest wariant zakładający wykonanie prac polegających na wymianie, we wskazanych w opinii ścianach konkretnych pomieszczeń istniejących okien na okna klasy OK2 38, OK2 29, OK2 32, ale dodatkowo także montażu na stropie żelbetonowym zewnętrznej warstwy izolacji z płyt z membrana i wylewka betonową lub zastosowaniu sufitu podwieszzonego z wypełnieniem z wełny mineralnej lub włókna szklanego. (tabela 2 wariant 1 strona 8 aneksu do opinii uzupełniającej K. D., k 302). Wariant ten zapewni warunki zabezpieczenia akustycznego (rewitalizacji) a jednocześnie jest najkorzystniejszy w użytkowaniu budynku, bo pozwala na zachowanie ich warunków użytkowych i jest najbardziej estetyczny, gdy chodzi o wygląd elewacji.

Rozwiązanie to nie wymaga wspomaganie wymiany powietrza w pomieszczeniach i montażu klimatyzatorów.

Łączny koszt materiałów i robót budowlanych (wariant wymiany okien i izolacji stropu/dachu) koniecznych do uzyskania rewitalizacji akustycznej budynku powoda, ustalony wedle średnich, aktualnych cen, z podatkiem Vat (do zakupu stolarki 23 %, do robót 8%), narzutami w postaci kosztów zakupu, kosztami dwukrotnego malowania pomieszczeń po wymianie okien, wywózki i utylizacji odpadów, obliczony przy założeniu, że rewitalizacja odpowiadać ma aktualnej Polskiej Normie PN-B- (...) -3:2015- (...) „Akustyka budowlana. Ochrona przez hałasem w budynkach i elementów budowlanych” wynosi 24.702,77 zł. .

(opinie uzupełniające biegłych K. D. (2) i S. S. (1) 236, aneks do opinii łącznej k. 295, opinie ustne k. 288 znacznik 01:01:22 ).

Sąd zważył, co następuje.

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się odszkodowania na podstawie art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska wywodząc swoje roszczenia z faktu utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania na terenie gminy B. na mocy uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...) z 9 lutego 2010 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego Ł. (Dz. U. Woj. Ł.. Nr 2010.88.689 z 7 czerwca 2010 r., która weszła w życie z dniem 13 kwietnia 2010 r.

Jak ustalono na podstawie załącznika do uchwały – stanowiącego wykaz działek włączonych do poszczególnych podobszarów, nieruchomości powoda leży w granicach obszaru ograniczonego użytkowania, podobszarze B.

Nie budziła wątpliwości w niniejszej sprawie kwestia czynnej i biernej legitymacji procesowej stron tego sporu. Potwierdzeniem czynnej legitymacji procesowej powoda w procesie był odpis księgi wieczystej, prowadzonej dla opisanej wyżej nieruchomości, załączony do akt sprawy już przy pozwie

Nie budziło ponadto wątpliwości Sądu dochowanie przez powoda 2-letniego terminu do wytoczenia powództwa, określonego w art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska (t.jedn. opubl. Dz.U. 2013 r., poz. 1232, dalej także jako u.p.o.ś.) Nieruchomość powoda znajduje się w obszarze ograniczonego użytkowania od daty wejścia w życie uchwały Sejmiku z 9 lutego 2010 r. tj. od dnia 13 kwietnia 2010 r. Pozew wniesiony został 11 kwietnia 2012 roku, dochowano tym samym 2-letniego terminu, który biegł od dnia 13 kwietnia 2010 r. – wg art. 129 ust. 4 u.p.o.ś. Ustawodawca zastrzegł dwuletni termin zawity wskazując na konieczność wystąpienia w tym czasie z roszczeniem

odszkodowawczym. Wytoczenie powództwa, bez wątplenia, jest formą realizacji prawa do wystąpienia z roszczeniem i dla realizacji tego prawa nie jest wymagane uprzednie zgłoszenie roszczenia drugiej stronie. Ustawodawca nie przewidział w tej kwestii czasowej niedopuszczalności drogi sądowej. (podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w orzeczeniu z 26.02.2013 I ACa 1366/12)

Mając na uwadze ustalenia poczynione w toku postępowania, w tym w szczególności treść opinii wydanych przez powołanych w sprawie biegłych sądowych, roszczenie powoda o odszkodowanie należało uznać za uzasadnione częściowo – do kwoty 24.702,77 zł, zasądzonej z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej.

Zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 i 2 cyt. Ustawy, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Zgodnie z art. 129 ust. 2 u.p.o.ś., w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę. Ponadto, w myśl art. 136 ust. 3 u.p.o.ś., w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Analiza przepisów zawartych w Dziale IX ustawy Prawo ochrony środowiska - „Ograniczanie sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska” pozwala stwierdzić, że w przywołanych przepisach art. 129 - 136 ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Ustawodawca oparł się przy tym na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami odpowiedzialności są: wejście w życie uchwały wydanej przez właściwy organ samorządu terytorialnego, ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości (użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe – art. 129 ust. 3) i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

Stosownie do przepisu art. 135 § 1 u.p.o.ś. obszar ograniczonego użytkowania tworzy się dla oczyszczalni ścieków, składowiska odpadów komunalnych, kompostowni, trasy komunikacyjnej, lotniska, linii i stacji elektroenergetycznej oraz instalacji radiokomunikacyjnej, radionawigacyjnej i radiolokacyjnej, jeżeli z przeglądu ekologicznego albo z oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaganej przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, albo z analizy porealizacyjnej wynika, że mimo zastosowania dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych nie mogą być dotrzymane standardy jakości środowiska poza terenem zakładu lub innego obiektu.

Obszar ograniczonego użytkowania dla przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko tworzy sejmik województwa, w drodze uchwały – art. 135 ust. 2 u.p.o.ś. Zgodnie z treścią art. 135 ust. 3a u.p.o.ś. tworząc obszar ograniczonego użytkowania, określa się granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne budynków oraz sposób korzystania z terenów wynikające z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego.

Kwestię potrzeby rewitalizacji akustycznej, zakres i koszt robót budowlanych związanych z ustalonym do wykonania zabezpieczeniem akustycznym ustalono z wykorzystaniem wspólnej ekspertyzy biegłych z dziedziny budownictwa (...) i akustyki budowlanej inż. K. D. (2) powołanej do zespołu ad hoc. Opinia uzupełniana była przez oboje biegłych pisemnie, a następnie także ustnie, co dało stronom możliwość wyjaśnienia wątpliwości i skutkowało korektą opinii na piśmie. W szczególności biegli skorygowali inwentaryzację budynku. Biegli wyjaśnili, że nie jest błędem przyjęcie różnych parametrów dla okien położonych blisko siebie, podobnie jak to, że obliczenia nie dotyczą całości stropu, ale

fragmentów nad pomieszczeniami, które rewitalizacji akustycznej podlegają. Nadto biegła K. D. wskazała, że opinia uzupełniająca dotyczy poziomu hałasu z roku 2016, ale granic podobszarów i parametrów z roku 2010.

Wydając opinie pisemne uzupełniające, biegli oparli się na uaktualnionych w stosunku do 2010 roku, danych o faktycznym poziomie hałasu generowanego przez lotnisko wojskowe, ustalonych w przeglądzie ekologicznym z 20 stycznia 2016 roku. Argumenty, dla których Sąd uznał, że ocena w zakresie rewitalizacji akustycznej czyniona powinna być w oparciu o dane aktualne, przytoczone już zostały szczegółowo w uzasadnieniu postanowienia o zawieszeniu postępowania z 25 kwietnia 2016 roku, utrzymanego w mocy w ramach kontroli instancyjnej Sądu Apelacyjnego rozpoznającego zażalenie strony pozwanej. Dość przypomnieć, że uchwała o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania z roku 2010 oparta została na przeglądzie ekologicznym z listopada 2005 roku, ocenie oddziaływania lotniska na środowisko z września 2006 roku, pomiarach poziomu hałasu z czerwca 2007 roku i punktowych pomiarach oraz obliczeniach według prognozy na rok 2010, przy ówczesnym założeniu, że standardy ochrony środowiska mogą nie być dotrzymane tylko w porze nocnej. Tymczasem, po wejściu w życie uchwały, z której strona powodowa wywodzi roszczenie o rewitalizację akustyczną, poziom hałasu na przedmiotowym obszarze uległ nasileniu na tyle, że skutkowało to wszczęciem, w czasie trwania niniejszego procesu, procedury zmierzającej do modyfikacji granic obszaru ograniczonego użytkowania i wprowadzenia ochrony zarówno dla pory nocnej jak i dziennej według zaktualizowanych izolinii poziomu hałasu, przekraczającego normy tak w dzień jak i w nocy.

Jak wyjaśniła inż. K. D., jej ekspertyza została wydana bez przeprowadzenia zindywidualizowanych pomiarów rzeczywistego, punktowego poziomu hałasu na danej nieruchomości, bowiem biegła zastosowała przy opiniowaniu matematyczną metodę obliczeniową, w której wykorzystane zostały dane o zasięgu izolinii poziomu dźwięku dla lokalizacji budynku, które pozwoliły z kolei ustalić, czy wartości izolacji akustycznej przegród spełniają wymogi, do których odwołuje się uchwała. Wybór metody należy do biegłego. W tym konkretnym przypadku, Sąd wybór ten ocenia jako uzasadniony. Jak bowiem wyjaśniła biegła, odpowiadając na zarzut strony powodowej dotyczący braku indywidualnych pomiarów, metoda obliczeniowa, w granicach dopuszczalnego błędu, nie daje wyników istotnie odmiennych od metody wykorzystującej pomiary wykonywane w konkretnych pomieszczeniach. Skutkiem obrania metody matematycznej jest jednak to, że da ona faktyczny obraz sytuacji pod warunkiem wykorzystania prawidłowych i aktualnych danych wejściowych. Tymczasem, dane z 2009 roku są już „historyczne” i wymagają przeskanowania izolinii równoważnego poziomu dźwięku z uwzględnieniem faktycznych pór i ilości operacji lotniczych, a także trajektorii lotów. Obecnie, co nie jest sporne, zmienił się sposób wykorzystania lotniska zarówno w okresie dnia, jak i w nocy. Zwiększeniu uległa częstotliwość lotów w związku z wprowadzeniem w życie polsko – amerykańskiego porozumienia z 2011 r., na mocy którego na lotnisku Ł. stacjonować zaczęły wojska komponentu lotniczego Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w celu odbycia szkoleń z użyciem samolotów bojowych F-16. Z uwagi na to, że poziom hałasu na badanym obszarze ograniczonego użytkowania, w związku z wykorzystaniem lotniska, uległ nasileniu, Urząd Marszałkowski wszczął (zakończony już w dacie wyrokowania) postępowanie mające na celu zmodyfikowanie granic obszaru, w toku którego, w trybie przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska, sporządzono sformalizowany dokument - przegląd ekologiczny obrazujący aktualny poziom oddziaływania lotniska na otoczenie.

Skoro obrana przez biegłą matematyczna metoda opiniowania oparta jest na danych o izoliniach poziomu dźwięku, zasadne było posłużenie się izoliniami aktualnymi. Przyczyną szkody, o której naprawieniu zdecydował ustawodawca dając właścicielom budynków roszczenie pozwalające na dochodzenie kosztów potrzebnych dla rewitalizacji nie jest wszak ograniczony obszar użytkowania, a hałas, z powodu którego obszar ten się ustanawia. Linię orzecniczą w tym zakresie przytoczono w uzasadnieniu postanowienia o zawieszeniu postępowania z 25 kwietnia 2016 roku.

W związku z powyższym konieczne było uzupełnienie opinii poprzez oszacowanie spełnienia przez zabudowania strony powodowej wymagań akustycznych dostosowanych do realnego, aktualnego poziomu hałasu, przed którym właściciel ma prawo się zabezpieczyć, a następnie kosztów zasadnych dla wykonania zabezpieczenia.

Z ekspertyzy przeprowadzonej przez inż. K. D. wynika, że w miejscu położenia nieruchomości (budynek mieszkalny) wartość emitowanego przez lotnisko hałasu przekracza normy powszechnie dopuszczalne w środowisku określone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w

środowisku (Dz.U. nr 120, poz. 826), co oznacza, że strona powodowa jest lub będzie w przyszłości, z uwagi na wzrost liczby operacji lotniczych, zmuszona znosić hałas, który wykracza poza dopuszczalne normy.

Skoro budynek powoda nie spełnia warunków normatywnego komfortu akustycznego, służy mu prawo domagania się od pozwanego kosztów stosownej rewitalizacji. Niezasadne są przy tym zarzuty strony pozwanej, że roszczenie jest przedwczesne jeśli strona powodowa prac nie dokonała i nie poniosła w związku z tym jeszcze kosztów rewitalizacji, oraz, że strona powodowa może okazać się bezpodstawnie wzbogacona, jeśli dany budynek nie spełnia powszechnie obowiązujących norm ochrony akustycznej.

Kwestia czy roszczenie dotyczy zwrotu kosztów faktycznie już poniesionych czy też jest od tego niezależne, była już przedmiotem rozważań w praktyce sądowej. Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem, przepis art. 136 ust. 3 cytowanej wcześniej ustawy nie wyłącza obowiązku naprawienia szkody obejmującej koszt rewitalizacji, który nie został jeszcze poniesiony (tak SN w orzeczeniu z dnia 14 lipca 2016 r. III CSK 170/16 )

Co do spełnienia przez dany budynek „podstawowych”, powszechnie obowiązujących norm akustycznych, stwierdzić należy, że przepisy nie nakazują właścicielom dostosowywania budynków mieszkalnych od dawna istniejących do sukcesywnie pojawiających się wymogów dla budynków nowoprojektowanych (budynek powodów jest stosunkowo nowy i został odebrany, spełniał zatem odpowiednie normy budowlane). Stąd wniosek, że strona powodowa korzystając z prawa uzyskania świadczenia wyrównującego koszt rewitalizacji nie może być traktowana jako wzbogacona o to, co wydatkowałaby chcąc doprowadzić budynek do norm stosowanych przy współczesnym projektowaniu dla hałasu normatywnego. Dlatego też wystarczające było ustalenie, że dany budynek nie spełnia wymogów izolacyjności akustycznej dla hałasu emitowanego w obszarze ograniczonego użytkowania, a następnie jakie prace dostosowawcze są uzasadnione i jaki będzie ich szacunkowy koszt. Niezasadne jest też pomniejszanie kosztu prac i materiałów niezbędnych do wykonania rewitalizacji o amortyzację budynku. Poniesienie tych nakładów pozwoli na uniknięcie ponadnormatywnego hałasu, a tym samym na korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem. Ewentualne podwyższenie komfortu „jako skutek uboczny” rewitalizacji nie powinno obniżać należnego odszkodowania, bowiem właściciel budynku winien uzyskać pełną rekompensatę kosztów zapewnienia ochrony przed szkodliwym hałasem. (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I Aca 1549/14) . Z kolei biegli wyjaśnili także wątpliwość strony pozwanej dotyczącą tego, czy istniejące w budynku okna nie są aby oknami o podwyższonej izolacyjności akustycznej. Okna o podwyższonej izolacyjności akustycznej produkowane są i dostępne na rynku od dawna. Strona powodowa nie przedstawiła jednak żadnego certyfikatu świadczącego o podwyższonej izolacyjności. Skoro powód takiego nie posiada, bo jego okna są standardowe, trudno wymagać od niego dowodu negatywnego. Biegli wyjaśnili, że nie ma metody na zbadanie parametrów akustycznych już zamontowanego okna, bo badanie takie wymaga warunków laboratoryjnych, a oględziny nie są wystarczające. Jeśli okna zamontowane u powodów nie mają nawietrzników, nie są takie, jakie zalecono w opinii akustycznej.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów, dotyczących szczegółowych już kwestii z zakresu wyceny prac, stwierdzić należy, że biegły S. S. zasadnie zaliczył do kosztów wykonania prac rewitalizujących, koszt malowania pomieszczeń, w których wymienione miałyby zostać okna. Nie wymaga wiedzy specjalnej to, że wymiana okien to także stosowna obróbka otworów okiennych. Zasadne jest po wykonaniu takich prac odświeżenie pomieszczenia, to jest jego malowanie. Sąd za wystarczające i odpowiadające doświadczeniu życiowemu, przyjmuje stwierdzenie biegłego, że zasadne jest dwukrotne umalowanie wszystkich ścian pomieszczenia, a nie tylko tej, w której wymieniano okno, a także sufitu i ościeży okiennych.

Nie jest też błędem przyjęcie przez biegłego założenia, że właściciel nieruchomości kupując okna we własnym zakresie, zapłaci stosowny podatek Vat, a także poniesie koszt transportu i utylizacji. Oczywiście inwestor może zakupić okna nie u producenta, a u usługodawcy wykonującego wymianę, równie jednak dobrze właściciel budynku sam może wykonać prace (o wyliczonej w opinii wartości) polegające na wstawieniu zakupionych przez siebie okien, lub kupić okna i zlecić ich profesjonalny obstalunek. Strona pozwana nie dostrzega także, że podatek Vat jest cenotwórczy i przerzucalny, a ekonomicznie obciąża zawsze nabywcę konsumującego dobro lub usługę. Nadto kupując okna,

podatek w wysokości 23% uiszcza nie tylko konsument, ale także nabywający jest podmiot prowadzący działalność polegająca na świadczeniu usług budowlanych i remontowych.

Kolejna kwestia to wybór jednego z dwóch wariantów w zakresie norm dotyczących akustycznej ochrony budynków. W zależności od przyjętego wariantu, obliczenia różnią się, przy czym, jak wiadomo Sądowi z racji rozpoznawania wielu podobnych spraw, nie ma prostej zależności między przyjętą normą a kosztem rewitalizacji typu wariant pierwszy czy drugi – niższe czy też wyższe odszkodowanie. Obliczenia kształtują się w zależności od wielu zmiennych dotyczących parametrów konkretnego budynku.

W przekonaniu Sądu orzekającego, zasadne jest przyjęcie dla obliczeń i ustalenia odszkodowania normy nowszej i aktualnej, to jest PN-Bo2151-3:2015-10Ap1, aczkolwiek na dzień wprowadzenia o.o.u., nieinkorporowanej do załącznika do Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. (Dz.U. Nr 75, poz. 690) w sprawie warunków technicznych, jakim odpowiadać powinny budynki ich usytuowanie. (obecnie już tak - Dz.U z 2017 roku poz. 2285)

Zgodnie z ustawą o normalizacji (Dz.U. z 2002 roku nr 169 poz. 1386 z późn. zm.) stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne. Także ich „włączenie” do aktów normatywnych, nie zawsze oznacza, że stają się normami powszechnie obowiązującymi, chyba, że wprost zostaną do nich przeniesione jako treść odpowiedniego przepisu, jak to ma miejsce w § 325 ust. 2 cytowanego wyżej Rozporządzenia z 12 kwietnia 2002 roku, w którym długo powoływano jako obowiązującą do stosowania normę poprzednią PN-B-02151-3:1999 i nie zmieniono jej na nowszą - PN-Bo2151-3:2015-10Ap1 (w dacie przygotowania opinii uzupełniającej, już w 2018 roku, nastąpiła już jednak zmiana Rozporządzenia polegająca na zmianie odpowiednich fragmentów załącznika stanowiącego wykaz Polskich Norm powołanych w tym akcie). Norma PN-Bo2151-3:2015-10Ap1 stosowana była wcześniej na zasadzie dobrowolności, tak jak wskazówka naukowo – techniczna odpowiadająca aktualnemu poziomowi wiedzy technicznej z zakresu budownictwa, dająca stosującemu ją pewność, że postępuje w sposób, który będzie w zgodzie ze sztuką budowlaną, nawet jeśli nie jest to sposób jedyny z możliwych. Jak wyjaśniła biegła, na etapie projektowania powszechnie stosowana była już wcześniej oczywiście norma nowsza, bowiem stać się miała ona niebawem częścią normatywnych warunków technicznych, jakim odpowiadać mają budynki. Nieracjonalne byłoby zatem projektowanie budynku według zasad, których zastosowanie, być może w niedalekiej przyszłości, skutkowałoby niemożnością dokonania odbioru technicznego budynku i uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie. Biorąc to wszystko pod uwagę, Sąd nie znajduje powodów, dla których przy także przy wcześniejszym planowaniu rewitalizacji akustycznej budynków strony powodowej, odwoływać by się należało do wiedzy technicznej już nieaktualnej, aczkolwiek długo funkcjonującej w akcie prawnym z zakresu prawa budowlanego jako wystarczającej. W dacie wyrokowania nowa norma już obowiązuje jako część aktu prawnego, nie jest zatem zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Natomiast argumentem bardzo istotnym, niedostrzeganym przez stronę pozwaną jest to, że omawiana tu uchwała z 9 lutego 2010 roku, odwołuje się w § 11 punkcie 2 właśnie do Polskiej Normy, bez wskazania, o którą chodzi, przez co rozumieć można z pewnością normę akustyczną aktualną.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, zasądzono od pozwanego Skarbu Państwa – (...) Zarządu (...) na rzecz powoda kwotę 24.702,77 zł tytułem kosztów rewitalizacji budynku mieszkalnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 maja 2012 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie roszczenie zostało oddalone.

O odsetkach za opóźnienie od w/w kwot orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.. W myśl art. 455 k.c. regułą jest, że dłużnik pozostaje w zwłóce z zapłatą świadczenia bezterminowego (a takim jest odszkodowanie) od momentu wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia tego świadczenia. Od tego momentu wierzyciel ma prawo żądać odsetek ustawowych za opóźnienie na zasadzie art. 481 § 1 k.c. i to niezależnie od tego, czy w związku z opóźnieniem dłużnika poniósł jakąkolwiek szkodę. Zasada ta dotyczyć może także odszkodowań należnych na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 u.p.o.s. Choć konkretna wysokość odszkodowania istotnie ustalana jest, gdy strony uciekają się do procesu, w momencie orzekania (art. 363 § 2 k.c.), to powstanie szkody w majątku powoda wiązać należy z datą 13 kwietnia 2010 r., kiedy to weszła w życie uchwała Nr (...) z 9 lutego 2010 r. ustanawiająca obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska Ł.. Powód żądał zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwanemu

odpisu pozwu do dnia zapłaty. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu 14 maja 2012 roku (k. 21). Od tego momentu strona pozwana wiedziała już, że powód wystąpił z żądaniem i w jakiej kwocie. Sąd władny jest jednak orzec o obowiązku zapłaty odsetek stosownie do okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie Sąd brał pod uwagę celowość zweryfikowania zasadności żądania przez stronę pozwaną chociażby poprzez ustalenie, czy istotnie powód jest legitymowany do wystąpienia ze zgłoszonym roszczeniem i do jakiej strefy należy nieruchomości. Stąd do daty doręczenia odpisu pozwu, doliczono 14 dni, a odsetki zasądzono od dnia następnego po ich upływie.

Odnosząc się do argumentu strony pozwanej o podwójnej niejako kompensacji poprzez ustalenie odszkodowania według cen aktualnych z daty orzekania i płatności odsetek od daty wezwania, Sąd podkreślić pragnie, że oba te mechanizmy przewidziane zostały wprost w powołanych już wyżej przepisach kodeksu cywilnego – art.363 § 2, 481 § 1 i 455 k.c., przy czym odsetki za opóźnienie należą się wierzycielowi nie dlatego, że wyrządzono mu szkodę, a dlatego, że jej w terminie nie naprawiono. Odsetki nie mają dziś dużego znaczenia kompensacyjnego jako równoważące skutki inflacji, są natomiast zawsze wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału. Czas trwania procesu nie zależał od stron; nic jednak nie stało na przeszkodzie, by przez tak długi czas strona pozwana zaspokoila właścicieli nieruchomości położonych w o.o.u., choćby kwotami przez siebie oszacowanymi, zwłaszcza, że roszczenie strony powodowej wynika wprost z ustawy, a strona pozwana dysponuje możliwościami organizacyjnymi do oszacowania szkód związanych z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Kwoty ustalone na podstawie przeglądu ekologicznego z roku 2016 nawiązują do faktycznego poziomu hałasu, który strona pozwana także mogła wziąć pod uwagę na każdym etapie postępowania, zwłaszcza, że ma świadomość powszechności tego samego rodzaju roszczeń innych właścicieli nieruchomości położonych w o.o.u. lotniska Ł., ale i innych lotnisk w Polsce. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania byłoby w tej sytuacji nieuprawnionym uprzywilejowaniem dłużnika.

Odsetki za czas opóźnienia zasądzone na podstawie art. 481 k.c., jeżeli ich stopa nie była oznaczona (§2), mają wysokość ustawową. Od dnia 1 stycznia 2016 roku ustawodawca zróżnicował stopę odsetek ustawowych za opóźnienie i odsetek ustawowych kapitałowych. Niezależnie jednak od tej zmiany, odsetki, o których mowa w art. 481 k.c., były i są odsetkami za czas opóźnienia o stopie zmiennej określonej przez ustawodawcę. Dlatego też wystarczające jest wskazanie, że odsetki zasądzone wyrokiem na rzecz strony powodowej od pozwanej to odsetki za opóźnienie, których wysokość za poszczególne okresy wynika wprost z przepisów tak w okresie przed jak i po 1 stycznia 2016 roku.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 77.000 zł, z czego uwzględniono 24.702,77 zł, co stanowi, w przybliżeniu do liczby całkowitej, 32% zgłoszonego żądania.

Powód zwolniony był od kosztów sądowych w całości i w związku z tym poniósł koszty jedynie z tytułu zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł (3600 zł + 1.800 w postępowaniu zażaleniowym – zażalenie na zawieszenie postępowania).

Zwolnienie Skarbu Państwa od uiszczania kosztów sądowych dotyczy wyłącznie tej ich części, które są opłatami. Skarb Państwa (jednostka reprezentująca Skarb Państwa) obowiązany jest, w razie przegrania procesu, zwrócić kasie sądu wydatki, które zostały wyłożone za stronę przeciwną zwolnioną od kosztów sądowych, a nie podlegające ściągnięciu z zasądzonych na rzecz tej strony roszczenia (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6.02.1960 OSN 4/1961 poz.98 i prof. dr hab. A.Zieliński w: Koszty sądowe w sprawach cywilnych, Komentarz 2015, Legalis).

Koszty zastępstwa procesowego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wyniosły, wraz z postępowaniem zażaleniowym, 5.400 zł. (koszty postępowania zażaleniowego dotyczącego właściwości sądu rozliczone zostaną w sprawie, do której sprawa niniejsza była pierwotnie przyłączona, ponieważ toczyło się ono wspólnie dla wszystkich przyłączonych spraw).

Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 100 k.p.c., Sąd zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – (...) Zarządu (...) na rzecz powoda kwotę 1.728 zł stanowiącą 32% kwoty 5.400 zł. Z kolei powód winien ponieść 68% kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej, co daje kwotę 3.672 zł. Kwotę tą zasądzono bezpośrednio na rzecz Prokuraturii Generalnej RP jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, zgodnie z przepisem



art. 32 ust. 1 ustawy normującej jej działanie. Z racji zastępstwa procesowego pełnionego przez PG RP, kwoty te nie mogą zostać skompensowane między stroną powodową a (...) Zarządem (...).

Koszty nieuiszczone to opłaty i wydatki.

Wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy wyniosły łącznie 4.473,13 zł, co jest sumą wynagrodzeń przyznanych biegłym.

Skarb Państwa – (...) Zarząd (...) w B. winien ponieść 32% wydatków to jest 1.431,40 zł, którą to kwotę nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

Ponieważ powód zwolniony był w całości od kosztów sądowych w sprawie ze względu na niemożność ich poniesienia bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania, biorąc pod uwagę wysokość zasądzanego świadczenia, a przede wszystkim, że wynik sprawy zależał od obrachunku biegłych, jak i sytuacji majątkową i życiową powoda (powód wraz żoną uzyskują dochody jedynie z działalności rolniczej i mają na utrzymaniu dwie córki), Sąd postanowił nie obciążać powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, na podstawie art. 102 k.p.c..